



Zobacz Jednego w wielości

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 4 października 1992 r.
w Prasanthi Nilajam

Ucieleśnienia boskiej atmy! Ziemia stanowi podstawę życia wszystkich żywych istot, które ją zamieszkują. Siłą życiową ziemi jest woda. Z wody pochodzi sasjam (zboże). Zboże utrzymuje przy życiu puruszę (człowieka). Najwyższym rodzajem ekspresji człowieka jest mowa. Ritam (kosmiczny porządek) opiera się na boskim słowie (wak). O ritam głoszą wedyjskie hymny (rik). Piękno rik najlepiej oddaje Samaweda (jedna z czterech Wed). Esencją Samawedy jest omkara (pierwotny dźwięk, pranawa).

Życie ludzkie wyłania się z Boga, przez Boga jest podtrzymywane i ostatecznie rozplywa się w Bogu. Omkara zawiera trzy składowe. Są to: akara, ukara i makara, trzy sylaby A, U, M. Akara reprezentuje pranatattwę, pierwiastek życia. Ukara reprezentuje umysł, a makara – ciało. Zatem omkara wyraża zarówno atnę, umysł, jak i ciało.

Kosmos wyłonił się z akary, jest on praną, siłą życiową. Pierwiastek umysłu pochodzi z ukary. Ciało powstało z makary. Atma, umysł i ciało, które wywodzą się z sylab A, U, M, przenikają słońce, firmament i cały wszechświat. Omkara jest zasadniczą podstawą całego stworzenia.

Trzy formy pierwiastka omkary

Pierwiastek omkary posiada trzy formy: nadha, bindu i kala. Nadha to dźwięk pochodzący z tchnienia życia. Znaczy to, że omkara ma związek z dźwiękiem powstającym podczas tchnienia życia. Pięć rodzajów tchnień życia – prana, apana, samana, udana i wjana – jest przejawieniem pierwiastka życia i reprezentuje pięć żywiołów (pañcabhutów).

Bindu jednoczy w sobie atnę, umysł i ciało, natomiast kala jest obrazem Paramatmy (wszechjaźni) odbijającym się w buddhi (intelekcje). Potrójny pierwiastek nadha-bindu-kala przenika cały wszechświat.

Jakie jest znaczenie tych trzech pierwiastków? Wszystkie trzy są formami maji (złudnych przejawień). Nawet dźwięki A, U, M zwodzą i mają. Prana, umysł i ciało również są złudzeniem. Dlatego starożytni mędrcy głosili: *tasmai namah* – oddajemy cześć Jednemu, który jest ponad wszelkimi formami. Jogini modlili się do Jednego, który jest ponad nadha, bindu i kala (Nadabindukalatitha).

Tak więc kosmos składa się z nadha, bindu i kala. W jaki sposób człowiek może się o tym przekonać? Mędrcy twierdzili, że w tym celu konieczny jest satsang. W powszechnym rozumieniu satsang oznacza dobre towarzystwo. Jednak nie jest to właściwe znaczenie tego słowa. Sat odnosi się do tego, co jest trwałe, czyste i niezmiennie, czego nie dotyka upływ czasu. Satsanga to obcowanie z tak rozumianym sat.

Sat odnosi się zatem do kosmicznej świadomości obecnej we wszystkich żywych istotach. Świadomość jednostki nie może być nazywana sat, bowiem sat dotyczy zbiorowej kosmicznej świadomości obecnej we wszystkich żywych istotach. Satsang to kultywowanie przez jednostkę związku z tą kosmiczną świadomością. Dla większości ludzi satsang polega na zbieraniu się razem z innymi jednostkami aby modlić się lub wykonywać inne akty oddania. Jednak to nie o to chodzi. Satsang to dążenie człowieka do zjednoczenia z wszechprzenikającą i wszechmocną powszechną świadomością.

Wewnętrzne znaczenie mohy

Na drodze do osiągnięcia satsangu stoi jednak pewna przeszkoda, znana jako moha. Nie należy rozumieć mohy jako przywiązań do bogactwa, własności czy dzieci. Człowiek będzie mógł pozbyć się mohy, jeśli zrozumie jej wewnętrzne znaczenie. Słowo 'moha' pochodzi od 'ma', co znaczy 'skończony' i 'oha', którego znaczeniem jest „wyobrażenie czegoś, co nie istnieje”. Zatem 'moha' znaczy „ograniczone wyobrażenie nierzeczywistego jako rzeczywistego”. Jest to oddzielone od jakiegokolwiek wyobrażenia boskości. Moha całkowicie odnosi się do świata zjawiskowego, prakritam. Związana jest z kama, pragnieniem. Kama oznacza przemijającą przyjemność opartą na doczesnych pragnieniach. Trwałe szczęście można uzyskać wyłącznie z boskich uczuć związanych z czajntanją (świadomością kosmiczną). Ta świadomość opiera się na transcendentalnej podstawie, jaką jest sat-czit-ananda. Sat jest tym, co wieczne – jest trwałym, niezmiennym bytem. Czit oznacza paripurna dźnianę – całkowitą, pełną świadomość lub wiedzę. Czit jest kompletną świadomością tego, co reprezentuje sat. Czit i sat wykraczają poza świat zjawiskowy, są jednak obecne w przedmiotach tego świata. Jak więc odróżnić te transcendentalne byty od rzeczy materialnych? Składnik transcendentalny w świecie zjawiskowym trzeba rozpoznać jako odbite obrazy, podobne do odbicia słońca w garnku z wodą. Ciało przypomina naczynie, a w nim Bóg obecny jest jako odbicie, tak jak niezmienne słońce odbija się w przemijającym naczyniu. Bóg obecny jest wewnątrz i na zewnątrz – wszędzie w całym kosmosie. W ciele, które można porównać do naczynia, odbicie pierwiastka życia, czyli atmy, można ujrzeć w umyśle, który odpowiada wodzie w naczyniu. Podczas gdy ciało i umysł są ograniczone, atma jest nieskończona.

Wszystkie modły, dżapy, jagi i jadžnie, jakie obecnie odprawiają ludzie, mają ograniczony cel zdobycia przemijających przyjemności i nagród. Dotyczą życia, które samo w sobie jest nietrwałe. Umysł i świat zjawiskowy są również nietrwałe.

Jak rozpoznać jedność w wielości?

Wszechświat nazywany jest prapańczą – manifestacją pańczabhutów, pięciu podstawowych żywiołów: eteru, powietrza, ognia, wody i ziemi. Ponieważ te żywioły nie są trwałe i podlegają zmianom, całe ludzkie życie powiązane jest z nietrwałymi rzeczami i ulotnymi przyjemnościami. W jaki sposób osiągnąć to, co jest trwałe, w obszarze tego, co jest nietrwałe? Należy zburzyć mur oddzielający trwałe od nietrwałego i rozpoznać niezmienne w zmiennym – Jednego w wielości, jedność w różnorodności.

Jak dostrzec jedność w wielości? Widzimy różnorodność ciał, mnogość nazw, form, słów i odczuć. Ale wszystkie te ciała składają się z tych samych pięciu żywiołów. Są to jednak żywioły grube (materialne). Oprócz nich istnieje duchowy pierwiastek czynmaji (świadomości). Znawcy wedanty

opisują ciało jako lalkę ulepioną z gliny. Z powodu swojej dominującej materialnej natury, samo ciało nie jest zdolne do wzniesienia się na wyższy poziom egzystencji. Z tego powodu potrzebuje ono mocy mantry lub jantry. Samolot jest jantrą (maszyną) umożliwiającą człowiekowi wnieść się wysoko ponad ziemię.

Rozwijanie w człowieku pierwiastka życia

Dominujący w człowieku żywioł ziemi nieustannie spycha go w dół. Aby wnieść się ponad przyziemność, człowiek musi ograniczać w sobie żywioł ziemi, a zwiększać obecność pozostałych czterech żywiołów – powietrza, ognia, wody i eteru. Składnik ognia, jaki należy w sobie rozwijać, to dźniana-agni, czyli ogień mądrości. Podobnie, człowiek musi zredukować w sobie apana waju (energię dolnej części ciała, związaną m. in. z wydalaniem), a wzmocnić samana waju (energię rozprzewadającą po ciele składniki pokarmowe). Na tym polega rozwijanie pierwiastka życia w człowieku.

Jaki jest cel obchodów święta Nawaratri? Chodzi o zdobycie panowania nad siłami natury i użycia ich do osiągnięcia mentalnej satysfakcji. Nie jest łatwo uzyskać zadowolenie umysłu. Gdy tylko jedno pragnienie zostanie zaspokojone, ukazuje się następne. Kama (pragnienie) nie ma granic. Nawet aspirowanie do mokszy (wyzwolenia z doczesnej egzystencji) jest pragnieniem. Dopóki w człowieku pozostają pragnienia, jest on związany z doczesnością.

Prema to miłość do Boga

Moksza to zniknięcie mohy (przywiązania). Wyzwolenie oznacza wolność od ulotnych przyjemności. Do czego człowiek powinien dążyć? Do boskości, która jest trwała i niezmienna. Znana jest ona jako prema (boska miłość). Prema nie dotyczy czegoś materialnego. Ludzie doświadczają tej miłości w jej materialnej formie jako afektu lub przywiązania. Obecnie wszelka miłość w relacjach pomiędzy ludźmi to nie prema, lecz anuraga (przywiązanie). Nieodłącznie towarzyszy jej przemijanie – taka jest jej natura, że pojawia się i znika podczas podróży życia. Wszystkie przywiązania pojawiają się na jakimś etapie – pomiędzy matką a synem, mężem i żoną itd. – i znikają na innym etapie. W przeciwieństwie do tych przemijających więzi, miłość do Boga jest czymś zupełnie innym. Bóg jest wieczny – istniał przed narodzinami człowieka i będzie istniał po jego śmierci. Bóg nie ma początku ani końca. Prawdziwa miłość to miłość do Boga. Kiedy mężczyzna i kobieta pobierają się, nazywamy to małżeństwem. Lecz kiedy dźiwatma (indywidualne 'ja') jednoczy się z Paramatmą (wszech-jaźnią) nazywamy to stopieniem się.

Podczas święta Daśary oddaje się cześć trzem boginiom, Durdze, Lakszmi i Saraswati, zgodnie z pewnymi tradycyjnymi praktykami. Dziewiąty dzień festiwalu obchodzi się jako Widżajadaśami, Dzień Zwycięstwa. Ma to swoje głębokie korzenie w zamierzchłej historii Bharatu. W Dwaparajudze, gdy Pandawowie musieli ukrywać się przez rok, za radą Kriszny schowali całe swoje uzbrojenie na drzewie Dżamni, które posiada gęste listowie i którego gałęzie skrywają w sobie wewnętrzny ogień. Widżajadaśami to był dzień, w którym Pandawowie zdjęli oręż z drzewa i użyli go do pokonania Kaurawów.

Wcześniej, w tretajudze, koronacja Śri Ramy odbyła się po jego zwycięskim powrocie z Lanki, w dzień Widżajadaśami.

Durga reprezentuje zdumiewającą prakrita śakti (potęgę natury). Przeciwnością tej mocy jest para śakti (potęga ducha). Kiedy dominuje moc duchowa, wtedy siła natury znajduje się pod kontrolą. Ale kiedy moc duchowa słabnie, siła natury zaczyna dominować. Można to zobrazować na przykładzie ognia i dymu. Kiedy dominuje dym, ogień jest przytłumiony. Jednak kiedy ogień buzuje, dym znika. Tak więc, aby wzmocnić siłę ducha a osłabić moc natury, należy rozwijać wajragję – nieprzywiązanie. Siła duchowa wzrośnie do tego stopnia, do jakiego opanowana będzie moc natury.

Potrzeba rozwijania siły woli

Ićca śakti (siła woli) pochodzi z myśli. Ta ićca śakti sama jest źródłem różnych innych mocy takich jak siła intelektu, czy zdolność rozróżniania. Aby rozwinąć siłę woli, należy czcić Dewi. Wymaga to kultuwowania tjagi (wyrzeczenia). Na przykład, gdy ktoś lubi pić napoje wysokokowe, może on określić to pragnienie rezygnując na początek z jednego wybranego rodzaju alkoholu. W ten sposób rozwija się ićca śakti i stopniowo coraz łatwiej będzie porzucać kolejne pragnienia. W języku wedanty opisuje się to słowem wajragja – wyrzeczenie się wszystkich przywiązań. Wajragja nie oznacza porzucenia domowego ogniska i odejścia do lasu. Polega ona na rozwijaniu boskich myśli, a ograniczaniu myśli o rzeczach doczesnych. Kiedy ma miejsce taki zrównoważony rozwój, zdobywa się prakrita śakti, kontrolę nad mocą natury. Wzrasta wtedy w człowieku siła mentalna.

Durga reprezentuje prakrita śakti, a Lakszmi – siłę myśli, sankalpa śakti. Wak śakti, moc słowa, reprezentuje Saraswati. Właśnie w celu uzyskania tych trzech mocy wykonuje się podczas święta Nawaratri różne formy oddawania czci. Jednak same modlitwy nie wystarczą. Modlitwy płyną z ust, a powinny emanować z serca. Hridaję (serce) symbolizuje kszirasagara – ocean mleka. Lakszmi wynurza się z oceanu mleka. Kiedy pojawi się Lakszmi, za nią przyjdzie czystość mowy. Wszystko, co powiecie, będzie zgodne z prawdą.

Czym jest satja i rita

Mamy dwa pojęcia: satja (prawda) i rita (zachowanie oparte na jedności myśli, słów i czynów). Rita to potrójna czystość umysłu, mowy i ciała. Prawda to ściśle trzymanie się rity i stosowne do tego mówienie i działanie. Wszystko, co mówi się zachowując taką potrójną czystość, to prawda i tylko prawda. Starożytni uznawali, że takie trzymanie się prawdy jest dharmą (prawością). Nie istnieje wyższa dharmy ponad prawdę – *satjannasti paro dharmah*. Bez niewzruszonego fundamentu prawdy gmach dharmy nie mógłby ustać.

Życie zbudowane na sankalpach (pragnieniach) nie wytrzyma próby czasu. Budowla z pragnień musi zostać przekształcona w rezydencję boskiej woli (ićca-bhawanam). Kiedy ićca śakti (siła woli) przekształci się w krija śakti (moc czynu), wynikiem będzie dźniana śakti (potęga mądrości). Właśnie ta boska mądrość zapewnia kajwaljam – duchowe wyzwolenie.

Boskie moce trzech bogiń

Nawaratri nie należy traktować jako święta ku czci małżonek bogów Wisznu, Śiwy i Brahmy. Te boginie symbolizują boskie moce. Wszystkie te moce pochodzą od Wisznu. Cały wszechświat jest przejawieniem niezliczonych form Wisznu. Ludzie muszą dostrzec jedność leżącą u podłoża tych przeróżnych form. Wszystkie żywe istoty oddychają tym samym powietrzem, które stanowi ich siłę

życiową. Podobnie, wszystko składa się z tych samych pięciu żywiołów. Są one budulcem natury. Ale w Paratattwie (Najwyższej Zasadzie, Bogu) one nie występują. Żywioły są śmiertelne – Bóg jest nieśmiertelny. Aby przejść od śmiertelnego do nieśmiertelnego, najłatwiejszym sposobem jest kultywowanie premy, boskiej miłości.

Serce jest jak niebo, po którym przepływają chmury myśli, zasłaniające słońce buddhi (intelektu) i księżyc umysłu. Wajragja to środek na usunięcie myśli i wyrastających z nich pragnień. Ceremonia Dewi Pudża odprawiana podczas Nawaratri ma na celu wyeliminowanie doczesnych przywiązań i skierowanie umysłu ku Bogu.

W człowieku istnieją cztery różne właściwości: człowieczeństwo, natura zwierzęca, natura demoniczna i natura boska. Kiedy człowiek słucha nakazów ciała, pada ofiarą swej zwierzęcej natury. Kiedy ulega fantazjom umysłu, staje się demoniczny. Kiedy podąża za atumą, przejawia swą boskość. Kiedy kierują nim wszystkie trzy składowe – ciało, umysł i atma, wtedy jest istotą ludzką.

Jak wkroczyć na ścieżkę duchową

Kiedy Rawana stał się ofiarą podszeptów swego umysłu, demoniczna natura przeważała nad jego dobrymi cechami. Był przecież wielbicielem Śiwy i opanował wiele dziedzin nauki. Zawsze, gdy w umyśle kiełkuje pragnienie, należy użyć zdolności rozróżniania i sprawdzić, czy to jest dobre, czy złe. To jest pierwszy krok na ścieżce duchowej.

Każdy z was musi sprawdzić, na jakim z czterech poziomów się znajduje. Pierwiastek atmiczny jest najważniejszy i każdy powinien starać się umocnić swe serce w celu duchowym. Nie chodzi tu o serce fizyczne. To serce jest siedzibą ducha i umiejscowione jest w kręgosłupie pomiędzy dziewiątym a dwunastym kręgiem. Ono świeci jak błyskawica w środku ciemnej chmury. Nazywa się ono suszumna.

Suszumna ma związek ze stanem, w którym wszystkie narządy zmysłów są ujarzmione, a umysł i pragnienia znajdują się pod kontrolą. Nie jest to stan snu głębokiego, jak to niektórzy interpretują. Słowa używane przez znawców wedanty należy rozumieć w głębszym znaczeniu. Jest to trudne. Najłatwiejsza droga to kochanie Boga z czystym i nieporuszoną umysłem. Tukaram wyznał, że nie był obeznany w technikach medytacji ani w zasadach składania ofiar. „Och Ramo! Jedyny sposób jaki znam, by cię urzeczywistnić, to kochanie ciebie czystym sercem! Obdarz mnie łaską, bym mógł pielęgnować w sobie taką miłość!” – oznajmił.

Powłoka ozonowa otaczająca naszą planetę narażona jest na wielkie niebezpieczeństwo z powodu zanieczyszczenia atmosfery i intensywnej wycinki lasów. Bardzo ważne jest, by kontrolować to zanieczyszczenie i chronić powłokę ozonową.

Poszukajcie królestwa ducha wewnątrz siebie

W dawnych czasach Nawaratri celebrowali królowie dla zjednania sobie natury przed wyruszeniem na podbój innego królestwa. Nawaratri posiada też jeszcze inne znaczenie. Ma służyć zapewnieniu zwycięstwa nad wpływem nawagrahów (dziewięciu planet). Aczkolwiek święty

Tjagaradża stwierdził, że aby planety nie miały na niego żadnego wpływu, wystarczy mu Rama anugraha (łaska Ramy).

Obecnie ludzie nie powinni dążyć do doczesnych zwycięstw, jak czynili to dawni władcy. Powinni oni starać się o niepodległość atmasamradżam – królestwa ducha wewnątrz nich samych. To wymaga panowania nad zmysłami i wystrzegania się negatywnych cech takich jak gniew, chciwość czy zazdrość. Taką sadhanę musicie rozpocząć już teraz, póki jeszcze jesteście młodzi. Nie odkładajcie jej na starość.

Studenci, dopóki przebywają tutaj, zachowują się dobrze. Ale powinni oni tak samo dobrze zachowywać się wszędzie, dokąd się udadzą. Jedynie wtedy będą pomagać w przemianie świata. Tak jak ludzie wszystkich wyznań żyją tu w harmonii, tak wy powinniście żyć w harmonii z ludźmi wszelkich wyznań w dowolnym kraju, w którym przyjdzie wam żyć. Tylko wtedy, gdy staniecie się przykładem dla świata, będziecie dobrze służyć swojej ojczyźnie.

Tłum. Jacek Rzeźnikowski

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume25/sss25-32.pdf>